



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, miesięcznie 0,88 zł
z odnośnieniem do domu 0,95 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr,

Telefon nr. 126.

Nr. 82.

Wągrowiec, środa dnia 23 października 1929.

Rok IV.

Zjazd wojewodów

Warszawa, 22. 10. W poniedziałek rozpoczął obrady zjazd wojewodów. Przemawiali Składkowski i Switalski. Omawiano sprawy polityczne i administracyjne. Zjazd potrwa 2 dni.

Reforma konstytucji

w Austrii

Wiedeń, 21. 10. Kanclerz Schober konferował w ciągu dnia dzisiejszego z przedstawicielami stronnictw parlamentarnych w sprawie traktowania na terenie parlamentarnym przedłożenia dotyczącego reformy konstytucji.

Po pierwszym czytaniu, które rozpocznie się już we wtorek, przedłożenia odesłane będą do komisji konstytucyjnej. Po dyskusji ogólnej w tejże komisji wybrane będą subkomitety, którym przydzielone zostaną poszczególne części projektu tudzież poprawki, zgłoszone przez stronnictwa. W ciągu obrad rząd wniesie w myśl zapowiedzi dalsze przedłożenia, w szczególności zaś przedłożenie sprawy reformy wyborczej.

Prasa rządowa oświadcza, że kanclerz nie uważa przedłożenia swych za coś niezmiennego, lecz, przeciwnie, gotów jest zgodzić się na poprawki, byle zasadnicze podstawy projektu zostały utrzymane.

Dziś przybyli do Wiednia naczelnicy kraju, członkowie stronnictwa chrześcijańsko-społecznego, aby zająć stanowisko wobec projektu rządowego.

Wzmocnienie bezpieczeństwa na kolejach

Warszawa, 22. 10. Władze kolejowe opracowują plan wzmocnienia bezpieczeństwa ruchu kolejowego przez zastosowanie hamulców automatycznych.

Całkowity montaż hamulców w wagonach towarowych potrwa 6 miesięcy.

Proces o dobra nieświeskie i ołyckie

Warszawa, 22. 10. W Nowogrodzku rozpoczął się proces w instancji odwoławczej o dobra nieświeskie i ołyckie, należące do Dominika, Albrechta i Janusza Radziwiłłów. Spór wnosi rodzina Korwinów, wywodząca się z linii żeńskiej, od córki Dominika.

O rozmiarach fortuny, o którą toczy się sprawa, dowodzi chociażby fakt, że kosztta stemplowe od wniesionej sprawy w pierwszej instancji wyniosły 3.200.000 zł.

Zjazd „Poznańczyków“

Berlin, 22. 10. We Friedrichshain odbył się drugi zjazd „poznańczyków“, żyjących jeszcze Niemców, którzy niegdyś w charakterze zaborców przebywali w Poznaniu.

Przewodniczący tego humorystycznego związku Mitzlaiff powitał licznych gości, napiętnowanych hakatystów, uświetniających swą obecnością dziwny kongres.

Posł do Landtagu Grzimek wygłosił okolicznościową mowę, z której wynikało, że zorganizowani w związek grabieżcy nie zdołali jeszcze pogodzić się z faktem bezpowrotnej utraty łupu.

Równocześnie w parku wystawowym pod egidą Ostbundu odbył się zjazd związku Niemców, internowanych niegdyś w obozie koncentracyjnym w Szczypiornie.

Przewodniczący związku Ginschel zaapelował do „Szczypiorno-Leute“, aby nie spoczęli w usiłowaniu odzyskania „utraconych“ terytoriów łącznie z Poznaniem.

Przyszłość Niemiec — oznajmił nie zostanie rostrzygnięta nad Renem, lecz nad Wisłą.

Z kolei przemawiał ks. Gürthor w ten sposób, jak gdyby nie wiedział, że obóz w Szczypiornie założony został przez Niemców i latami służył jako miejsce kaźni tysięcy niewinnych Polaków.

Posel Rauscher w Berlinie

Berlin, 20. 10. Przybył tutaj poseł niemiecki w Warszawie dr. Rauscher celem złożenia sprawozdania o stanie rokowań handlowych polsko-niemieckich. W związku z przyjazdem posła, prasa berlińska, powołując się na informacje z Warszawy, podnosi, iż przebieg dotychczasowych rokowań polsko-niemieckich uważać można

za pomyślny i że decyzja zależy tylko od załatwienia kilku kwestyj natury gospodarczo-politycznej. Wiadomość tę zaopatruje nacjonalistyczna „Kreuzzeitung“ komentarzem, wyrażającym obawę, iż rząd niemiecki w toku ostatnich rokowań przyznał stronie polskiej dość duże ustępstwa.

—o—

Uroczystości ku czci króla Sobieskiego w Warszawie

Warszawa, 21. 10. Wczorajsze uroczystości z okazji obchodu 300-lecia urodzin króla Jana III Sobieskiego miały w stolicy przebieg bardzo podniosły. Na wszystkich domach powiewały chorągwie o barwach narodowych. Rano odprawione zostały w kościołach nabożeństwa za spokój duszy króla Jana.

Uroczystą mszę świętą w katedrze celebrował książę kardynał Kakowski w asyście licznych kleru. W stallach zasiadło duchowieństwo z ks. biskupem połowym Gallem na czele, w prezbiterium zaś przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, weterani z r. 1863, przedstawiciele wyższych uczelni, miasta i t. d. Specjalną uwagę zwracała delegacja 20 pułku ułanów im. Króla Jana Sobieskiego z Rzeszowa. Na nabożeństwie m. in. obecni byli członkowie poselstwa austriackiego z ministrem Postem na czele, generał i wyżsi wojskowi.

Po nabożeństwie uformował się pochód, w którym wzięły udział kilkudziesięczne delegacje różnych organizacji stołecznych ze sztandarami, oraz młodzież szkolna. Na czele pochodu kroczyła delegacja 20-go pułku ułanów, dalej członkowie komitetu obchodu, korpus oficerski i delegacje oddziałów garnizonu stołecznego z generałem Skierskim na czele, weterani 63 r., przedstawiciele policji państwowej, młodzież akademicka

i szkolna, cechy i t. d.

Pochód przeszedł do kościoła OO. Kapucynów, by złożyć hołd sercu Wielkiego Króla, umieszczonemu w jednym z sarkofagów.

Po nabożeństwie w katedrze św. Jana pan minister pełnomocny austriacki Austin Post w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego M. S. Z. p. Romera i zastępcy dyrektora p. Przędzieckiego udał się do kościoła OO. Kapucynów przy ul. Miodowej, gdzie w jednym z sarkofagów mieści się serce bohaterskiego króla Jana III Sobieskiego. Powitany u progu świątyni przez ojców Kapucynów p. minister Post wszedł do kościoła, udając się pod sarkofag, przy którym stała wojskowa straż honorowa. P. minister Post przykląkł, pozostając chwilę w modlitwie, po czym u stóp sarkofagu w kościele Kapucynów złożył wieniec.

Wczoraj w ratuszu w pięknie udekorowanej sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się uroczysta akademja ku czci króla Jana Sobieskiego. Słowo wstępne wygłosił imieniem władz miejskich wice-prezydent miasta Iłski, po czym referat o czynach bojowych i roli Sobieskiego, jako króla w dziejach państwa polskiego wygłosił prof. Mościcki. O królu Janie III Sobieskim w poezji mówił p. Bogacz. Dalszą część akademji wypełnił bogaty program muzyczno-wokalny.

Odkrycie nowych terenów naftowych w Wójczy w pow. kieleckim

Warszawa, 22. 10. Badania prowadzone w Wójczy w pow. kieleckim stwierdziły pokłady nafty. Złoża te łączą się prawdopodobnie ze złożami zagłębła borysławskiego. Przystąpiono do wiercenia szybu eksploatacyjnego o głębokości

500 mtr.

W najbliższym czasie będą rozpoczęte poszukiwania pomiędzy Stopnicą a Tarnowem.

Są dane, że złoża te są znacznie bogatsze od wszystkich, odkrytych dotychczas w Polsce.

Zakończenie uroczystości ku czci Pułaskiego

Nowy Jork, 21. 10. W dniu wczorajszym zakończyły się w Ameryce uroczystości ku czci Pułaskiego. Ogółem odbyło się 100 większych obchodów oraz 15 odsłonięć pomników i tablic pamiątkowych. Nigdy Stany Zjednoczone nie widziały tak imponujących manifestacji polskich.

Wczoraj odbyły się dwie wspaniałe uroczystości w Jersey City i Passaic. W uroczystościach tych uczestniczyło około 10 tys. osób w tej liczbie członkowie legionu amerykańskiego,

weterani oraz 40 towarzystw polskich.

W Passaic odbył się pochód, w którym uczestniczyło wojsko, legion amerykański, weterani polscy, sokoli, skauci, działawa szkolna, stowarzyszenia i towarzystwa polskie, wreszcie 10 orkiestr. W parku im. Pułaskiego odbył się obchód przy udziale około 30 tysięcy osób. Po przemówieniach chór polski odśpiewał pieśń a następnie odbyły się popisy sokołów.

—o—

Żydowskie miary i wagi we Lwowie

Funkcjonariusze urzędu miar i wag przeprowadzili na targowicy we Lwowie oraz w kilku podmiejskich sklepach rewizję. Skonfiskowano w przeciągu kilku godzin przeszło 100 wag i odważników, obliczonych na oszukiwanie konsumentów. Na niektórych odważnikach różnica

wagi dochodziła do 23 dekalogramów na jednym kilogramie. Wagi wykazywały różnice od 1—10 dekalogramów. W ubiegłym tygodniu skonfiskowano już przeszło 400 sztuk fałszywych wag i odważników.

Chojny dar Paderewskiego

Choroba Ignacego Paderewskiego wywołała żywe współczucie w licznych kołach naszego społeczeństwa, które oceniają rolę i zasługi Paderewskiego dla Polski. Niemniej współczucie okazują Paderewskiemu i liczni przyjaciele, których on posiada we Francji, Ameryce, Szwajcarii, Anglii.

Na czasie będzie przypomnienie ostatniej z ofiar Paderewskiego, którą złożył na cele kościelne. W sąsiedztwie Morges, siedziby Paderewskiego, znajduje się miasteczko Brières. Lichni i biedni katolicy w tem miasteczku dawno

już odczuwali potrzebę kościoła własnego, gdyż nabożeństwo dla nich odprawiano się w domu prywatnym.

Ignacy Paderewski, gdy się dowiedział o tem, urządził koncert, przeznaczając cały dochód na budowę kościoła. Drugie tyle dodał z własnej kieszeni, i kościółek dziś już jest na ukończeniu, w tym roku będą odprawiane nabożeństwa.

Jak we wszystkich swych dziełach Ignacy Paderewski i w tym wypadku starał się, aby o jego ofierze nikt nie wiedział. (KAP).

O ambasadę niemiecką w Warszawie

Berlin, 20. 10. Podniesienie poselstw mocarstw zachodnich w Warszawie do godności ambasad zdanem „Vossische Ztg.” czyni aktualnym pytanie, czy Niemcy winny również zdobyć się na zewnętrzny akt uznania Polski w jej charakterze mocarstwa europejskiego.

Stosunki pomiędzy Niemcami a Polską — zdaniem dziennika — wymagają tego, aby przedstawiciel Niemiec w Warszawie rangą swą nie pozostawał w tyle za przedstawicielami państw innych.

Dziennik doradza przemianowanie poselstwa niemieckiego na ambasadę z okazji zakończenia polsko-niemieckich rokowań handlowych i twierdzi, że byłoby to zarazem aktem uznania zasług położonych na placówce warszawskiej przez posła Rauschera w czasie jego 7-letniej działalności.

Katastrofalne stosunki aprowizacyjne w Sowietach

Moskwa, 19. 10. W akcji t. zw. Chlebozagotówek zrodziły się nowe poważne przeszkody, utrudniające normalny jej bieg.

Pierwszą z tych przeszkód jest brak wagonów a drugą brak składów, tak, iż zboże w wielu wypadkach składane jest na odkryte rampy kolejowe. Dalej daje się odczuwać ogromny brak worków Sojuschleb oraz szereg innych organizacji zwrócił się z poleceniem do swych agentów i członków w sprawie rozpoczęcia natychmiastowej zbiórki wśród ludności worków. Organizowane są specjalne brygady z komсомольców, pionierów i robotników fabrycznych dla przeprowadzenia wśród ludności odpowiedniej akcji za oddaniem państwu worków. Utworzone zostało nowe hasło bojowe „dajesz mieszok”.

Prasa podnosi alarm z powodu niezwykle powolnego tempa ładunku kartofli, przeznaczonych dla większych ośrodków miejskich i wyraża obawę, że przy takim tempie ładunku większe miasta zostaną na zimę bez dostatecznego zapasu kartofli.

Echa P. W. K.

Paryż, 19. 10. Dziś w „Petit Journalu” ukazał się artykuł deputowanego Pezeta pod tytułem „Cud polski”, w którym autor opisuje swe wrażenia z pobytu na P. W. K. w Poznaniu.

P. Pezet nie znajduje słów zachwytu dla wystawy i zaznacza, że widzi w niej niezbity dowód żywotności narodu polskiego, który po strasznej tragedii rozbiorów, długich i krwawych ciosach wielkiej wojny i najściu bolszewików, zabrał się do gorączkowej pracy dokoła odbudowy i ostatecznego ukonstytuowania państwa.

Dla oceny całej doniosłości P. W. K. — pisze deputowany Pezet — należy uświadomić sobie przeszłość Polski. Wówczas dzieło, dokonane przez dzisiejsze pokolenie, stało się zrozumiałe.

Ujemne skutki prohibicji w Ameryce

Nowy Jork, 18. 10. Śledztwo, prowadzone w sprawie niedozwolonego handlu napojami alkoholowymi, doprowadziło do wykrycia 2 ksiąg rachunkowych, zawierających dane, które wskazują na to, że banki w New Jersey, członkowie straży pogranicznej, członkowie sądownictwa a także policja lokalna stanu New Jersey brała

Posel Skirmunt ambasadorem

Warszawa, 20. 10. Na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów dotychczasowy posel Rzpltej w Londynie Konstanty Skirmunt, który sprawuje te obowiązki od lat 7-miu, mianowany zostanie ambasadorem.

Bardzo ostra zima na r. 1929/30

Dyrektor obserwatorium Talenze koło Bordeaux prof. Menery, który badaniem plam słonecznych zdobył sobie wybitne imię w dziedzinie astronomii, przepowiada, na podstawie swoich długoletnich spostrzeżeń bardzo ostrą zimę na 1929/30 r.

Wszyscy uczeni zgodzili się już dawno z faktem, iż plamy na słońcu wywierają zasadniczy wpływ na kształtowanie się pogody. Prof. Menery nie tylko jednak z plam słonecznych, lecz i z innych osobliwych faktów, prorokuje specjalnie ostrą tegoroczną zimę. Uczony francuski ustalił mianowicie, iż po 9 periodach plam na słońcu, a więc po 100 latach — każdy period plam słonecznych oblicza on na 11 lat — oczekiwać należy ostrej zimy.

Istnieją ponadto inne niechybne znaki, każące wróżyć przykre mrozy.

Oto dziwnym zbiegiem okoliczności stan wód na Nilu wywiera na charakter zimy europejskiej, jak wykazały doświadczenia, równie silny wpływ, jak wylewy w dorzeczu Indusu. Przyczyna tego

Echa walk palestyńskich

Londyn, 19. 10. Z Palestyny donoszą, że w mieście Haifa sąd skazał trzech Arabów na karę śmierci za zamordowanie pewnego żyda. Obrońcy Arabów wnieśli apelację do najwyższego sądu w Jerozolimie. Władze zarządziły odpowiednie środki przeciwko możliwym rozruchom, które mogłyby wynikać z powodu tego wyroku.

związku nie jest narazie wyjaśniona. Stwierdzono jednak niezbitą, iż po wielkich wylewach Nilu i Indusu następują w środkowej Europie ostre zimy, gdy przeciwnie, po okresach suchego lata w Indjach i niskiego stanu wód na Nilu w Egipcie, następują w Europie zimy łagodne.

I tak w latach 1860, 1870, 1878, 1879, a ostatnio w 1906, notowano wielkie wylewy w dorzeczu Nilu. We wszystkich wyżej wspomnianych latach Europa przeżywała bardzo ostre zimy. Podobnie rok 1920 odznaczył się niezwykle silnymi wylewami Nilu i Indusu, a równocześnie ostrą zimą w Europie.

Z tego względu należy się spodziewać, iż zima tegoroczna będzie ostra i długotrwała.

Innym wreszcie szczegółem, z którego meteorologowie wróżą również ostrość zimy, jest kwestja poprzedzającego ją gorącego lata. W większości wypadków, jak wykazały obserwacje, po bardzo gorącym i długotrwałym lecie — a takim było tegoroczne — następują ostre i długotrwałe zimy.

STEF. CHOJNACKI.

W pamiętnik Hali B.

O czym pisać?..

O czym tu pisać? — W sercu jakaś tęsknota tkwi. Na świecie jesień, a w duszy młodość — wiosny dni. Tęskno. Pieśń o szczęściu już nie szumi łanów las. Rozszarżają ziemię do snu tuli — pustoty głaz. Uciły w smętku dziewice-brozy szumiące I z wonią barwne kwiaty opadły na grządcę. Dusza skora do wzlotów i marzeń anielich, Usypia, jak kwiatek — co na noc zwija kielich.

O czym mam pisać? — Czy w sentymentalnych strofach Rzucić naiwne słowa: „Kocham, kocham, kocham”?.. Rozrzucić mogę me pyłki z szerokim gestem W dziewicze serca — bo w miłości szczerzy jestem. Bezustanku nucić: „Vive l'amour” tensam wciąż śpiew, Co rozplynie się w życia mgłę — jako wiosny wiew?.. Patrzeć na piękne nóżki — wąskich ust korale?.. Czy przymglonych oczu — niebieskie zajrzeć dale?..

Szeptać cudne słowa, drżące w duszy poety: „Miłość — to kwiatek kwitnący w sercu kobiety” „To rozkosz — najśłodsza poranna pieśń słowika, Co duszę czystem tchnieniem — pierś ogniem przenika”? Zwodzić: — „Chłopczyk, gdy gorącym chucha oddechem, Aż dziewczę osłabnie — nie jest to jeszcze grzechem”? Morał prawić: — „Sto pokus czycha na człowieka — „Każda” do „niej” się zbliża — „żadna” nie ucieka”?..

W sennych wizjach obrazach mam szukać podniety, Na papier rzucać słowa, jak farby z palety?.. Tłkwić — gdy malarz-poeta: Mrok, mgła; dziewczę lka. Tam fortepian — ktoś gra i w słodkim marzeniu trwa... Przychodzę. Płacz tłumię; drugiej myśli rozumię; Jakaś mgła wizji sunie; rozpoznać nie umię;... Cudy złudnych piękności rozsolony się wbród, Zachwyciły mnie urodą i czarem swych ud.

Nie lubię miękkich wonią rozpylonych wierszy — Co rozmarzenie — jako polny konik świerszczy... Raczej — biegnąć, gdzie dym fabryk, huczące miasta; Gdzie ludzi mrówczy zgłęb i tętą życia wzrasta... Lub „antiquo more” pędzić — w jęk przyszłości... I prosić Pana Świata, Piękna i Miłości: By: duszy — pragnień; żar — sercu; z ust — słów — nie odjął — Lecz dał rozbrzmieć — potężną, namiętną melodją...

Tak!

Tylko do piątku 25 października przyjmują urzędy pocztowe przedpłatę na „Głos Wągrowiecki” na miesiąc listopad

Kto jeszcze przedpłaty nie uskutecznił, niechaj to jeszcze dziś uczyni, by później nie narazić się na przerwę w dostawie gazety. W czasie nadchodzących długich wieczorów jesiennych i zimowych trudno obyć się bez gazety, zwłaszcza o ile się jest jej stałym czytelnikiem. „Głos Wągrowiecki” można również zapisywać wprost w administracji lub w agenturze przy ul. Janowieckiej (p. Stępiński — skład kolonialny).

Czytajcie Głos Wągrowiecki.

Stefan Chojnacki

33

Kapitałni Goście

powieść z bruku wągrowieckiego.
(Ciąg dalszy).

— Nie dziwie się wcale, że owce mają kołowaciznę, ale jak słyszę i ludziom jej nie brak!...
— O co ty mnie wogóle posądzasz?..
— Eh nie, mów cośkolwiek więcej do sensu!
— Czy dotychczas niedorzeczności mówiłem!
— Ależ bynajmniej!..
— Ubóstwiam Cię, mój ty... nie, nie pisz tego! Chciałbym Cię zawsze mieć przy sobie i... i...
— ...I... co dalej?... cóż to ma znaczyć?... lecz gdybyś zamiast „i i”, dwa „o” postawił! wtedy to...
— Nie przeszkadza, rozpraszasz tylko moje myśli...
— Dyktuj, dyktuj, bo już dłużej tutaj nie wysiedzę!..
— Dlaczego? — czyś chory?..
— Nie pytaj, tylko dyktuj wreszcie!..
— „Niewolnikiem chcę zostać”... swojego własnego nierozumu — dokończył Józio.
— Ach, gdybyś ty wiedział szwagierku!
— Czy to też mam napisać?..
— Z jakiej racji?... kto ci kazał?... Wiesz jestem w tej chwili szaleńcem, niezdolnym w kilku słowach do streszczenia fali uczuć...
— Ja tej samej byłem myśli!..
— Lecz żaręcam, że sam lepiej napiszę!..
— Siadaj zatem, bierz pióro, maczaj i pisz!
— A ty będziesz mi dyktował, dobrze?... albo

siedz jeszcze chwile, mam taką piękną myśl:

„Miłość” jest to... „uczucie”... — „głupie” — dodał Józio — „rozpoczyna się na żaręczynach, a kończy się na ślubie”...
— Wcale o tem nie myślałem...
— Jak mi się wydaje ty wogóle o niczem nie myślisz!

— Mylisz się przyj... „szwagierku”... Zobaczysz co ja napiszę?..
— Bardziej ciekaw?... ustępuję... siadaj!..
Romek drżąc ręką uchwycił pióro i poprowadził je po różowym arkuszu papieru...
— Brawo! — zawołał po przeczytaniu pierwszych wyrazów Józio — wal trzy wykrzykniki!... „Moja miła i nieznana Irko!!!” — lepiej napisz „Irečko!!!”
— Owszem, służę chętnie szwagierkowi...
Józio nie mógł wzroku oderwać od wyrazów — płynących z pod pióra Romka. Przebiegał oczyma po kilka razy cały list wyrażając za każdym słowem swój niepomierny zachwyt...
— Usta twoje uśmiechają się miękkimi wargami wydaje się, że z ust twych może wypłynąć przedudna muzyka, słodka pieściwa — i tak jak ty rozkoszna!..
— Doskonale!! — krzyczał Józio — zdaje się, że musisz ze dwa pytańki wpakować!..
— Na co?..
— Nie potrzeba?... — W takim razie choć wykrzyknik umieść na końcu!..
— Nawet i trzy mogę!..
— Wal, tylko śmiało, szkoda czasu!
— „I jak z pod strun artysty dźwięczna piosnka płynie... Tak ja...”
Jakby to dokończyć?..

— Nie wiesz?..
— Właśnie, że nie wiem... „płynie”... trzeba zakończyć na „dziewczynie”... albo „jedynie”...
— Lepiej opuść to zupełnie!..
— Kiedy już napisałem...
— To wykreśl... nie nie przeszkadza!... Tylko pisz dalej!..
— „Łatwiej ziemię z posad ruszyć — Niżli szczerą miłość skruszyć!!!”
— Tu już przynajmniej dwa wykrzykniki musisz stawić, względnie trzy, resztę zostawiam już twemu uznaniu.
— Jest pięć!
— Od Ciebie zależeć będzie moje życie!!!
— Ej, czy nie za efektowne!..
— Nie obawiaj się, raczej pomyśl, jakie mam dać zakończenie...
— Zakończenie! hm, — wyznam ci szczerze, że największą trudność sprawia mi zawsze początek i zakończenie!..
— A potem środek?..
— Też, ale już mniej... nie, nie, przepraszam sama treść już bardzo łatwo mi przychodzi!..
— Na papier, czy do głowy?..
— Pst, coś mi się przypomina, może nawet będzie stosowne na zakończenie...
— Masz już co?..
— Jeszcze nic...
Józio usiadł szybko przy biurku i chwycił gorączkowo za pióro, jakby chciał wylać pierwszy napęd swego uczucia na białą kartkę papieru. Bez chwili zastanowienia się rozpoczął: „Pani...” wytrysnęły czarne literki, nagle urwał i nie posunął się ani o wyraz naprzód...
(C. d. n.)

Regulamin wyborczy

dla przeprowadzenia wyborów do sejmików powiatowych na podstawie tymczasowego rozporządzenia ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. o wyborach do sejmików powiatowych na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Dziennik Ustaw R. P. nr. 71, poz. 492).

Przepisy ogólne. — Władze wyborcze.

Art. 1. Władzami wyborczymi są:

1. Wydział powiatowy (Tymczasowa Rada Powiatowa),
2. Powiatowa komisja wyborcza (art. 3 regulaminu),
3. Okręgowe komisje wyborcze (art. 4 regul.),
4. Biura głosowania (art. 27 regulaminu),
5. Sołtysi gmin wiejskich i sołtysi dworscy (art. 7 rozp. z 12. 8. 1921 r. oraz art. 12 regul.),
6. Przewodniczący rad miejskich, o ile na miasto przypada oddzielnie co najmniej jeden członek Sejmiku (art. 4 i 6 rozporządzenia z dnia 12 sierpnia 1921 roku),
7. Przewodniczący rady miejskiej, największego z kilku miast, o ile miasta te wybierają wspólnie (art. 5 rozporządzenia z dnia 12 sierpnia 1921 r.).

Art. 2. Wydział powiatowy:

1. stwierdza, ile członków sejmiku należy wybrać (art. 1 rozp. z 12. 8. 1921 r.),
2. rozdziela liczbę członków sejmiku na miasta i na wieś w stosunku liczby ludności miejskiej do wiejskiej (art. 12 rozp. z 12. 8. 1921),
3. rozdziela ilość miejskich członków sejmiku, ustalając okręgi wyborcze, liczące co najmniej 6000 mieszkańców, oznaczając zarazem, które gminy wiejskie nie będą należały do okręgów wyborczych, lecz wybierały pośrednio, i ile na nie przypada członków sejmiku (art. 8 i 7 rozp. z 12. 8. 1921 r.).

Powyższe obliczenie przeprowadza się na podstawie liczby mieszkańców, ustalonej ostatnim urzędowym spisem ludności.

Jeżeli liczba mieszkańców nie da się podzielić bez ułamka przez 1500 natenczas nadwyżkę ponad 750 uważa się za pełnych 1500, mniejszej zaś nadwyżki nie uwzględnia się.

Art. 3. Wydział powiatowy:

1. ustala termin głosowania bezpośredniego, o ile możliwości dzień świąteczny,
2. ustala termin, do którego rady miejskie winny przeprowadzić wybór pośredni (art. 3 i 11 rozp. z 12. 8. 1921 r.),
3. ustala miejsce i czas wspólnych posiedzeń wyborczych rad miejskich (art. 5 rozp. z 12. 8. 1921 r.),
4. wybiera powiatową komisję wyborczą (art. 8 rozp. z 12. 8. 1921 r.).

Art. 4. Powiatowa komisja wyborcza:

1. mianuje na okręgi, które wybierają bezpośrednio, okręgowe komisje wyborcze składające się z przewodniczącego i czterech członków (art. 11 rozp. z 12. 8. 1921 r.),
2. stwierdza ostateczny wynik wyborów.

Art. 5. Wydział powiatowy ogłasza wspólnie z powiatową komisją wyborczą:

1. ile członków sejmiku należy wybrać,
2. ile członków sejmiku przypada na poszczególne miasta, gminy wiejskie i okręgi wyborcze,
3. które miasta wybierają wspólnie, oznaczając czas i miejsce tych wyborów,
4. termin, do którego wybory pośrednie winne być ukończone,
5. termin głosowania bezpośredniego; do terminu tego winno upłynąć nie mniej niż 7 tygodni, a nie więcej niż 10 tygodni (art. 16 regulaminu),
6. granice okręgów wyborczych,
7. skład okręgowych komisji wyborczych,
8. termin, w którym należy wnosić na ręce przewodniczących okręgowych komisji wyborczych listy propozycyjne. Termin ten winien wynosić 3 tygodnie licząc od dnia ogłoszenia. Zarazem należy podać wymogi, jakim winny odpowiadać listy kandydatów (art. 17 i nast. regulaminu),
9. wezwanie sołtysów tych gmin oraz obszarów dworskich, które wybierają bezpośrednio do bezwzględnego sporządzenia listy wyborców, wyłożenia tej listy na przeciąg jednego tygodnia po ogłoszeniu o wyłożeniu listy w sposób w gminie lub obszarze dworskim zwykłe używany.

Art. 6. Koszty urzędowego przeprowadzenia wyborów ponoszą gminy względnie obszary dworskie.

Koszty spowodowane urzędowaniem powiatowej komisji wyborczej oraz okręgowych komisji wyborczych ponosi powiat.

Wybory pośrednie

Art. 7. W miastach, które wybierają samodzielnie, wybory przeprowadzają przewodniczący rady miejskiej, dobierając dwóch radnych do biura wyborczego (art. 4 i 6 rozp. z 12. 8. 1921 r.).

W miastach, które wybierają wspólnie, (art. 5 rozp. z 12. 8. 1921 r.), radni rad miejskich zbierają się w terminie i miejscu oznaczonym przez wydział powiatowy. Posiedzenie zagają przewodniczący rady miejskiej największego miasta, sprawdzając legitymacje radnych i powołując dwóch radnych do biura wyborczego.

W gminach wiejskich, które wybierają pośrednio (art. 7 rozp. z 12. 8. 1921 r.) wybory przeprowadza sołtys jako przewodniczący rady gminnej, dobierając dwóch radnych do biura wyborczego.

Art. 8. Wybiera się kartkami.

Na kartkach należy umieścić tyle nazwisk, ile wybiera się członków sejmiku.

Nazwiska kandydatów, kilkakrotnie na tej samej kartce podane uważa się za raz tylko podane.

Art. 9. O ile wybiera się jednego lub dwóch członków sejmiku, wybranym jest ten, kto otrzymał absolutną większość głosów.

Art. 10. O ile wybiera się co najmniej trzech członków sejmiku, wolno każdemu radnemu zgłosić na posiedzeniu listę kandydatów, zawierającą tyle nazwisk, ile wybiera się członków sejmiku.

Do listy dołączone być winno pisemne, lub, o ile kandydat obecny jest na posiedzeniu, ustne oświadczenie kandydata, że zgadza się na umieszczenie swego nazwiska na liście. Jeżeli jednego i tego samego kandydata podano w kilku listach kandydatów, wtedy uważa się go za kandydata tej listy, do której dołączono oświadczenie. Jeżeli zaś oświadczenie takie dołączono do kilku list kandydatów, wtedy uważa się go za kandydata tej listy, w której umieszczony jest na miejscu najwyższym, a w razie gdyby i miejsca były równe, za kandydata tej listy, którą zgłosił radny starszy wiekiem.

Wynik wyborów stwierdza się w myśl przepisów art. 35 niniejszego regulaminu.

Art. 11. Przewodniczący rad miejskich oraz rad gminnych, przeprowadzający wybory członków sejmiku, winni natychmiast po ukończeniu wyborów przesłać wszelkie dokumenty wyborcze powiatowej komisji wyborczej, mianowicie zaś:

1. zaproszenie na posiedzenie, o ile zaproszenie nie nastąpiło w drodze publicznego ogłoszenia przez wydział powiatowy,
2. pokwitowania za zaproszenie na posiedzenie,
3. protokół wyborczy,
4. listy kandydatów i kartki wyborcze, zamknięte w zapieczętowanej kopercie.

Wybory bezpośrednie. — Listy wyborców.

Art. 12. Sołtys:

1. zestawia niezwłocznie listę wyborców w dwóch równobrzmiących egzemplarzach,
2. wyklada listę do publicznej wiadomości co najmniej 6 godzin na dobę w przeciągu jednego tygodnia, licząc od ogłoszenia, przewidzianego pod liczbą 3.
3. ogłasza, gdzie i kiedy listę wyborców można przejrzeć.
4. przyjmuje sprzeciwy przeciw liście i przesyła je niezwłocznie przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej (art. 14 regulaminu),
5. przesyła listę wyborców po jej wyłożeniu natychmiast okręgowej komisji wyborczej. Na każdą gminę i na każdy obszar dworski ustawia się oddzielne listy wyborców.

O ile okręgowa komisja wyborcza gminę lub obszar dworski podzieliła na obwody głosowania, należy sporządzić tyle list wyborców, ile jest obwodów głosowania, wygotowując każdą listę w dwóch egzemplarzach.

Art. 13. Do listy wyborców wpisuje się wszystkich tych, tak mężczyzn jak i kobiety, którzy

1. ukończyli w dniu wyłożenia listy 21 rok życia,
2. mają miejsce stałego zamieszkania w powiecie,
3. są obywatelami państwa polskiego,
4. posiadają pełnię honorowych praw obywatelskich.

Art. 14. Obywatelstwo Państwa Polskiego posiada każda osoba bez różnicy płci, wieku, wyznania i narodowości, która jest osiedlona w granicach Państwa Polskiego, o ile nie służy jej obywatelstwo innego państwa.

Obywatelstwo Państwa Polskiego jest dalej ta osoba, która urodziła się na obszarze Państwa Polskiego, o ile nie przysługuje jej obywatelstwo innego państwa.

Także cudzoziemka, która poślubiła obywatela Państwa Polskiego, jest obywatelką tego państwa.

Art. 15. Każdy wyborca może w przeciągu jednego tygodnia od dnia wyłożenia listy wnosić co do ważności listy do sołtysa pisemne sprzeciwy, poparte odpowiednimi dowodami z wnioskiem o wykreślenie z listy lub wpisanie na listę siebie lub jakiegokolwiek innej osoby.

Sołtys przedkłada sprzeciwy natychmiast okręgowej komisji wyborczej.

Art. 16. Okręgowa komisja wyborcza rozstrzyga o sprzeciwach w przeciągu tygodnia, licząc od upływu terminu, wyznaczonego do przeglądania listy.

Komisja zawiadamia odnosnego wyborcę względnie wyborców o treści swej uchwały.

Po upływie tygodnia, licząc od dnia upływu terminu wyznaczonego dla przeglądania listy, okręgowa komisja wyborcza zapisuje w listach swe uchwały, sprostowania, uzupełnienia lub wykreślenia. Uchwały te podpisuje przewodniczący komisji.

Potem okręgowa komisja wyborcza zamyka listy wyborców, kładąc pod koniec list swe pod-

pis i odbijając obok daty i podpisu jakąkolwiek pieczęć urzędową.

Wycieranie jakiegokolwiek zapisku w liście wyborców jest niedopuszczalne.

Listy wyborców przesyła okręgowa komisja wyborcza przewodniczącym biur głosowania (art. 27 regulaminu).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z DNIA

Idziesz...

A. G.

Idziesz grobem tchnąc,
i zimna i strasza
trupio-błada maro,
węży jadu czaro;
Co żywotów brzask grobowcem kryjesz,
Co na młodych czołach znak twój ryjesz
ty bez litości śmierci.

Idziesz ze skargów rzewnością,
lśniąć zimnych barw tęczą,
roznosząc ciszę złowrogą,
sennie, smutek, trwogę.
Na rozpalone, cierpiące skronie,
Nieprzejrzyste, zimne kładziesz dłonie
nieubłagana śmierci.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sroda, 23 października. Ignacego, Teodora.
Wschód słońca godz. 6,41 Zachód słońca godzina 16,40
Wschód księżyca godz. 19,53 Zachód księżyca godz. 12,19
Czwartek, 24 października. Rafała archanioła.
Wschód słońca godz. 6,42 Zachód słońca godzina 16,38
Wschód księżyca godz. 21,05 Zachód księżyca godz. 13,16
Piątek, 25 października. Chryzanta, Krysp.
Wschód słońca godz. 6,44 Zachód słońca godzina 16,36
Wschód księżyca godz. 22,25 Zachód księżyca godz. 13,59

Składki z dnia 3 Maja 1929 wpłynęły do powiatowej kasy T. C. L. od

Szkoły Wapno	92,20
" Lopiano	60,00
" Wiatrowo	2,85
" Lekno	35,20
Wójtostwo Damasławek	27,25
Wydział Powiatowy	45,00

Antoni Mroczkiewicz

skarbnik T. C. L. na powiat Wągrowiec.

W zaułkach Marsylii. Kino „Odeon“ wyświetla na sali p. Zjawieńskiego w czwartek, dnia 24 bm. największą atrakcję sezonu, wielki dramat ilustrujący największą hańbę ludzkości, handel żywym towarem pt. „W zaułkach Marsylii“.

Odezwa do pp. Włościan powiatu wągrowieckiego. Z dniem 17 października 1929 roku utworzył się Zawodowy Wielkopolski Związek Włościański na powiat wągrowiecki, sekretariat mieści się przy ul. Kolejowej 38. Godzinny urzędowy sekretariatu są codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 8 do 13 otwarte.

Wszystkich pp. Włościan, którzy chcą się zapisać na członków uprasza się zgłosić w sekretariacie przy ul. Kolejowej 38.

Sekretariat załatwia wszelkie sprawy w zakresie wchodzące jakichkolwiek pism, wniosków i t. p. Wszelkie sprawy załatwia się szybko i fachowo.

Zarząd Powiatowy

Zawodowego Wielkopolskiego Związku Włościańskiego w Wągrowcu.

Mecz piłkarski. Niedzielny mecz piłkarski między I druż. K. S. Kcynia a I dr. K. S. „Nielba“, dał wynik 3:0 na korzyść Nielbierzy. Bramkarz gości grał bardzo ofiarnie, zdarzył się nawet wypadek, który o mało mógł spowodować kalectwo tegoż. Sędziował nadspodziewanie dobrze p. Wiśniewski z K. S. „Nielby“.

Tę samej niedzieli wyjechała I b. K. S. „Nielby“ do Skoków, gdzie spotkała się z drużyną reprezentacyjną m. Skoków „Wielna“. Tu ponieśli Nielbierze sromotną klęskę w stosunku 9:1, którą to przypisują niemożliwemu boisku. Sędziował p. Pruchniewski, możliwie.

Kolonizacja polska w Peru. Na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 11 października 1927 r. o emigracji, minister pracy i opieki społecznej udzielił spółdzielni „Kolonja Polska“ w Warszawie — zezwolenia na werbowanie osadników polskich wyłącznie z pośród członków spółdzielni w liczbie 200 rodzin (tytułem próby) w r. 1929 i 1930 do departamentu Loreto republiki Peru. Będzie to zatem próba kolonizacji polskiej w Peru, ograniczona co do czasu i liczby osadników.

Tytułem pokrycia kosztów organizacyjnych i kosztów inwestycji, poniesionych przez spółdzielnię „Kolonja Polska“, każdy osadnik obowiązany będzie wpłacić 36 dolarów amerykańskich od osoby, oraz 150 dolarów na koszty przejazdu na miejsce przeznaczenia (razem 186 dolarów amerykańskich od osoby). Za dzieci od 2 do 10 lat osadnik wpłaca ogółem 116 dol. am., za dzieci zaś poniżej 2 lat nie się nie płaci.

„Kolonja Polska“ uzyskała 220.000 hektarów obszaru na kolonizację. Definitywny tytuł własności otrzyma każdy osadnik z początkiem następnego roku kalendarzowego po osiedleniu się.

— Oszczędność i praca narody wzbogaca —
mówi przysłowie. Wiedz więc, że 31 października przypada ogólnie światowy „Dzień oszczędności“.

Szkoła Rolnicza Wlkp. Izby Roln. w Bydgoszczy. Dyrekcja szkoły rolniczej W. I. R. w Bydgoszczy (ul. Nowodworska 50) donosi, iż w dniu 4 listopada br. o godzinie 8 rano rozpoczyna się nauka na kursach wyższym i niższym.

Dzisiaj postępowemu gospodarzowi nie wystarczy tylko praktyka rolnicza, lecz konieczność życiowa wymaga od rolnika uzupełnienia swych wiadomości zawodowych w szkołach rolniczych. To zadanie wypełnia z najlepszymi wynikami, jak to rok rocznie przekonać się mogliśmy przy zakończeniu roku szkolnego podczas egzaminów tutejsza szkoła rolnicza W. I. R., gdzie oprócz fachowych wiadomości z zakresu uprawy roli i roślin, hodowli i żywienia inwentarza, nawożenia, uprawy łąk i pastwisk itp., zdobędzie młody rolnik umiejętność czytania i pisanja języka ojczystego i rachunków.

Dlatego, mając teraz nasze polskie szkoły rolnicze, nie powinno być gospodarza, któryby nie posyłał swego syna, przeznaczonego na rolnika, do szkoły rolniczej po oświatę zawodową, która przyczynia się nie tylko do podniesienia kultury rolniczej, ale i również temsamem do dobrobytu danego gospodarstwa oraz naszej ojczyzny.

Czesne za kurs wynosi 50 zł., a przy wpisie należy uiścić na poczet tegoż 20 zł., przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności od sołtysa lub księdza proboszcza. Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji od godz. 9 do 14 w gmachu szkolnym dyrektor.

Czterdzieści siedem sekt w naszym państwie. Statystyka urzędowa Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podaje, że na ziemiach naszych rozwija działalność czterdzieści siedem najrozmaitszych sekt.

Zdumiony czytelnik, przeczytawszy powyższe słowa, zapytał: Jakto w Polsce, która się chlubi, że jest krajem katolickim, mogłoby w tym stopniu być rozwinięte sekciarstwo?

Niestety!... Statystyka urzędowa to mówi...

To też zrozumiałem stanie się dla każdego, dlaczego VI Dzień Katolicki w Wielkopolsce, wyznaczony na niedzielę, 27 października 1929 r. odbędzie się pod hasłem „Misja wewnętrzna“.

W dniu tym szerzymy Królestwo Chrystusowe — oto wezwanie, rzucane do wszystkich katolików. — Niechaj nikt z nas nie pozostanie na głuchym!

Damasławek. Ks. Łucjanowi Bergerowi, kilkuletniemu wikariuszowi przy kościele parafialnym w Juńcuwie a obecnie wikariuszowi we Wrześni oddano w administrację beneficjum w Jarząbkowie.

Podlesie Kościelne. (Krowa zabiła dojarę). Niezwykle tragicznemu wypadkowi uległa w tutejszej gminie wdowa Dorota Rakocowa. W cz-

sie dojenia Rakocową uderzyła krowa rogami tak niebezpiecznie w brzuch, iż nieszczęśliwa kobieta wkrótce zmarła.

Janowiec. W czwartek, dnia 24 bm. odbędzie się na targowicy miejskiej jarmark na konie i bydło.

Budzyń, pow. Chodzież. (Bacność Inwalidzi Cywilni). Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Budzynie w niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 12 zaraz po nabożeństwie w sali p. Polcyna przy kościele.

Na porządku obrad ważne sprawy. Przybycie wszystkich członków jest konieczne. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Skoki, powiat Wągrowiec. (Bacność Inwalidzi Cywilni). Zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców odbędzie się w Skokach w niedzielę, dnia 27 bm. o godzinie 12-tej zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Łuckiego przy rynku.

Na porządku obrad nader ważne i aktualne sprawy, zatem winni wszyscy inwalidzi cywilni jak wdowy, sieroty i starcy na to zebranie przybyć, albowiem chodzi tu w sprawie podwyżki rent, którą my sobie wywalczyć musimy.

O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

RUCH TOWARZYSKI

Wolność! Towarzystwo Powstańców i Wojaków Wągrowiec. Miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 22 bm. punktualnie o godz. 8-jej wieczorem w sali Starej Strzelnicy.

Z powodu omówienia uroczystości 5-cio letniego istnienia Towarzystwa uprasza się członków o jaknajliczniejsze przybycie.

Walne zebranie Towarzystwa Czytelní Ludowej na powiat wągrowiecki odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 27 października 1929 r. o godzinie 17^{1/2} w sali p. Podlewskiego. Referat wygłosi członek Głównego Zarządu p. Piekucki z Poznania.

Prezes T. C. L. na pow. wągrowiecki.

Nowe defraudacje

W „Głosie Lubelskim“ czytamy:

„W powiecie hrubieszowskim głośną jest obecnie sprawa defraudacji instruktora Straży Pożarnej p. Białkowskiego. Będąc instruktorem okręgowym Straży Pożarnej, pan ten miał od p. starosty upoważnienie do ściągania z poszczególnych gmin opłat tak zwanych „kominowych“.

Jedził od gminy do gminy, odbierając pieniądze, legitymował się upoważnieniem p. starosty Łacha i pieniądze te zabierał do własnej kieszeni. Funkcję tę pełnił od dłuższego czasu. Suma w ten sposób zebranych pieniędzy sięga około 30.000 zł. Ostatnio sprawa wyszła na jaw i w całym powiecie jest dziś bardzo żywo komentowana. Wszyscy wiedzą, że p. Białkowski był jednym z najbliższych p. starosty i cieszył się jego zupełnym zaufaniem, co zresztą wszędzie

sam podkreślał.

„Zawiódł jednak p. starostę. Gdy defraudacji nie można było zatuszować, Białkowski został aresztowany i posłany do więzienia w Zamściu.

„Jakoś p. starosta Łach nie ma szczęścia do swego otoczenia. Kompromitują go nie ci, których uważa on za swych wrogów, lecz właśnie jego najbliżsi. Poza Białkowskim bowiem i inni pomocnicy p. starosty niezbyt solidnie się spisują. Głośna była niedawno sprawa komendanta „Strzelca“ Konarzewskiego a ostatnio mówią w Hrubieszowie, że nie w porządku jest również instruktor Kół Młodzieży Wiejskiej niejaki p. Urbański, którego używano do rozbijania na terenie powiatu katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Nadużycia jednak te zatuszowano, a Urbański ma być z dniem 1 listopada zwolniony. Ładne filary!

Wśród Nielbierzy

Mało znany w naszym grodzie, ale dobrze i intensywnie pracujący Klub Sportowy „Nielba“ odbył w ub. poniedziałek o godz. 8,30 w lokalu p. Rossy miesięczne zebranie, które zagał prezes p. Rakowicz witając gości oraz prasę. Klub Sportowy „Nielba“ śladem innych miast i czcąc pamięć wielkiego bohatera Kazimierza Pułaskiego, poświęcił Jemu kilka chwil i urządził przed zebraniem skromną wieczornicę. Po zagajeniu przez prezesa p. Rakowicza i zaznajomieniu zebranych z programem wieczornicy odegrało trio (pp. Walasiak, Piesik Fr., i Tylewski) hymn narodowy, poczem p. Kubanek Wojciech junj. odczytał krótko ujęty życiorys, przez cały naród polski czczonego bohatera — uzyskawszy huczne oklaski i brawa. „Rota“ Konopnickiej odśpiewana przez zebranych przy akompaniamencie orkiestry wyczerpała program. Skupienie na sali wielkie, dowód, że młodzież rozumiała i docenia ofiary wielkich mężów. Te kilka chwil zapewne na długo pozostaną w pamięci zebranych.

Nastąpiło zebranie miesięczne. Sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania i protokół z zebrania okolicznościowego z okazji zawodów. Tutaj kier. ćwiczeń p. Gruszka nawiązując do odczytanego protokołu powiedział kilka treściwych słów członkom o odbytych zawodach, i szerzej omówił wysokość poziomu technicznego członków. Również poinformował członków, czem Klub dopomógł do urządzenia Tygodnia L. O. P. P. Jako członków przyjęto pp. Szymkowiaka i Remlaina.

W wolnych głosach kier. sekcji lekkoatletycznej p. Kaniewski przedstawił zebranym krótki program pracy na sezon zimowy oraz apelował do sekcji lekkoatletycznej, by na urządzane treningi pilnie i regularnie członkowie uczęszczali, by w ten sposób przez czas zimowy przysposobić się do szlachetnej walki rywalizacyjnej na sezon letni. Prócz tego w wolnych głosach zabierali głos członkowie omawiając sprawy towarzyskie, poczem prezes solwował zebranie przyjętym hasłem.

(eka)

We futra, płaszcze, ciepłą bieliznę - obuwie i t. p.

stara się każdy zaopatrzyć na nadchodzącą zimę i szuka najkorzystniejszego źródła zakupu.

O tem powinni już dzisiaj pomyśleć pp. kupcy i dać odpowiednie ogłoszenie do „Głosu Wągrowieckiego“, najsilniejszego organu ogłoszeniowego na miasto i powiat, przez co zwrócić uwagę wszystkich zainteresowanych na swój skład i w znacznej mierze powiększyć liczbę swojej klienteli.

Jeszcze wciąż słyszy się narzekania kupców na brak odbiorców i ogólny spokój w handlu.

Jako najlepszą receptę służyć możemy radą:

reklamować! — gdyż reklama jest dźwignią handlu, za anons opłaca się raz tylko — klientelę zyska się na zawsze!!! — Włec reklamujcie! — —

Płaszcze męskie,
jupy, swetry,
kostjumy, suknie,
pończochy, skarpetki
oraz wszelkie trykoty zimowe
po cenach najniższych w wielkim wyborze poleca

Józef Lis -- Wągrowiec

ulica Pocztowa 11, dawn. F-a Kalinowscy.

500 sztuk morwy białej
po 20 gr. sztuka sprzeda
Stępiński, Janowiecka 34

Zgubiona

książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Szubin niniejszem unieważniam. Kazimierz Rogowski, Łaziska p. Wągrowiec. 145

Panna

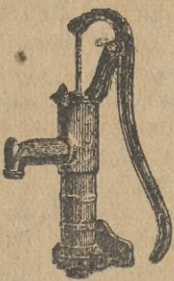
krawcowa, posiadająca wyprawę i cośkolwiek majątku, pragnie poznać pana intel., szlachetnego charakteru, wiek 26—40 lat, stan obojętny, wdowiec nie wykluczony. Poważne zgłoszenia do adm. Głosu Wągrow. pod nr. 300.

Studniarstwo

Zakładanie
wodociągów
i pomp oraz
wiercenie
i kopanie
studzien
i wszelkie
naprawy
studniarskie

wykonuje
po cenach przystępnych

Tadeusz Kitkowski
Wągrowiec, ul. Strzelecka 24.



Oliwy do maszyn, smary na osie,
tran do szorów, benzol, sól
czerwona i do lizania dla bydła.
Artykuły fotograficzne, kosmetyczne, chirurgiczne, chemikalja, farby, pokosty, lakiery, klej, szelak, na muchy „Flit“ i muchołapki

poleca

„DROGERJA POD GWIAZDĄ“ właśc. Józef Szudziński
108 Wągrowiec, Pocztowa 2. :: Telefon 158.

Tamże znajduje się Składnica Pow. Kasy Chorych.

Rozkład jazdy autobusowej

na linii

Łekno — Wągrowiec — Margonin — Chodzież

6,30	12,00	odj.	Łekno	przyj.	11,20	18,30
7,00	12,15		Wągrowiec		10,45	17,15
7,40	13,30		Margonin		8,55	16,30
8,10	14,00	przyj.	Chodzież	odj.	8,30	16,00

136

A. Laskowski.

Popierając polski przemysł i polski handel
podnosimy dobrobyt w naszym państwie.